

Czytania: Rdz 32,23-33.33b; Ps 17 (16), 1bcd. 2-3. 6-7. 8 i 15; Aklamacja Mt 4,23; Ewangelia Mt 9,32-38

Dzisiejsze pierwsze czytanie opowiada o tajemniczej walce Jakuba i o tym jak Pan Bóg zmienił mu imię z Jakub na Izrael. Tajemnicza istota, z którą zmagał się Jakub powiedziała, że „odtąd nie będziesz nazywał się Jakub, lecz Izrael, bo walczyłeś z Bogiem i z ludźmi, i zwyciężyłeś”. Tekst hebrajski jednak wskazuje bardziej na to, że chodzi o to, że Jakub wszedł w zwarcie, jak w zapasach z istotami ponad ludzkimi i ludzkim i dał sobie radę. Dlatego imię jego nie oznacza „walczący z Bogiem” ale oznacza kogoś kto potrafi stawić czoła każdemu przeciwnikowi i kogoś kto ma autorytet pochodzący od Boga. To zwichnięte ścięgno oznacza, że jednak musi pamiętać o swojej ograniczoności i zależności od Boga.

W Ewangelii Mateusz opisuje, że Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości”. Jezus zachowywał się jak pasterz, ale pasterz, który ma świadomość, że jego indywidualna działalność jest ograniczona, że potrzebni są inni robotnicy, którzy będą działać w Imieniu Jezusa i będą dokonywać podobnych rzeczy nie jest w stanie zaradzić wszystkim potrzeb. Dlatego potrzebna jest modlitwa o nowych dobrych pasterzy, którzy będą się zajmowali wszystkimi znękanymi, porzuconymi i potrzebującymi wsparcia.

Prośmy Pana Boga o nowe powołania, aby pobudził serca młodych ludzi do zaangażowania się w Jego misję.

o. Wiesław Jonczyk SJ